

Genzie, Ostatni dzwonek

Świeży:

Ostatni dzwonek i już więcej tu nie wracam,
Każdy idzie w swoją stronę czeka kariera i praca,
Wtedy było dużo czasu, zero planów i forsy,
Mój pierwszy zawód to był zawód miłosny,

Bartek:

Jeśli czas to pieniądz no to chętnie go wezmę na kredyt,
Potrzebuję przerwy, ale dzwonek nie dzwoni jak wtedy,
Strzelałem bramki jak Lewy z ziomkami,
Teraz napięty terminarz, nie wiem kiedy się spotkamy, ej

Ref: Fausti i Bartek oddzielnie:

Może kiedyś siądziemy na ławce,
Wolni jak latawce, będzie jak zawsze
Kiedyś razem odwalaliśmy akcje,
Teraz relacje są tylko na apce

Hi Hania:

Ciągle wracam do tych starych akcji,
Mimo, że mam za sobą dwie przeprowadzki
Dzisiaj, daleko od domu, a czas dalej leci
Ale zawsze miło wraca się na stare śmieci

Fausti:

Dalej szukam swego miejsca na ziemi,
Zostały te wspomnienia to się nigdy nie zmieni,
Tych wspomnień nikt nam nie wymaże,
Nic nie smakuje jak wtedy, za pierwszym razem

Ref: Fausti i Bartek oddzielnie:

Może kiedyś siądziemy na ławce,
Wolni jak latawce, będzie jak zawsze,
Kiedyś razem odwalaliśmy akcje,
Teraz relacje są tylko na apce

Kartonii:

Nowe otoczenie, nowi ludzie,
Może za niedługo się obudzę,
I ponownie się tam znajdę,
Te wspomnienia były tylko slajdem

Julita:

Ale jedno się nie zmienia,
Inni wciąż próbują nas oceniać,
Wysłałam z cienia mimo presji otoczenia,
Jestem sobą, reszta nie ma już znaczenia

Ref: Fausti i Bartek oddzielnie:

Może kiedyś siądziemy na ławce,
Wolni jak latawce, będzie jak zawsze,
Kiedyś razem odwalaliśmy akcje,
Teraz relacje są tylko na apce

Fausti:

Jeszcze raz do tamtych lat
Jeszcze raz chcę wrócić tam